



Sygn. akt I CSK 472/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa A. H. i M. H.
przeciwko Bankowi [...]
o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 6 czerwca 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 lutego 2013 r.,

- 1. uchyła zaskarżony wyrok i oddała apelację;**
- 2. nie obciąża powódek kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódki A. H. i M. H. wystąpiły przeciwko Bankowi [...] o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego i bankowego tytułu egzekucyjnego (b.t.e.) nr 01/02 z dnia 15 stycznia 2002 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, wydaną w dniu 10 kwietnia 2002 r. W ocenie powódek, wcześniej prowadzone przeciwko nim postępowanie egzekucyjne zostało zakończone postanowieniem z dnia 20 stycznia 2005 r. i w związku z tym upłynął 3-letni termin przedawnienia roszczenia objętego tytułem wykonawczym (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy oddalił powództwo po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 15 stycznia 2002 r. pozwany Bank wystawił przeciwko trójgu dłużnikom (wspólnikom spółki cywilnej) - A. H., M. H. i K. H. b.t.e. nr 01/02, obejmujący zadłużenie kredytowe tych osób wobec Banku-kredytodawcy. B.t.e. obejmował wierzytelność kredytową o łącznej kwocie 128.453 zł, odsetki i zobowiązanie dłużników do wydania Bankowi zapasów towaru przewłaszczonych na rzecz kredytodawcy. Tytułowi temu nadano klauzulę wykonalności w dniu 25 stycznia 2002 r. Przeciwko powódkom (A. H., M. H.) toczyło się kilka postępowań egzekucyjnych, wszczętych przez pozwany Bank i innych wierzycieli. Doszło do zlicytowania lokalu mieszkalnego M. H., położonego przy ul. O. w N. Egzekucja ta nie doprowadziła do pełnego zaspokojenia pozwanego Banku i innych wierzycieli. Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2005 r. stwierdzono zakończenie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikom. Jako przyczynę zakończenia komornik w uzasadnieniu tego postanowienia podał skuteczność egzekucji z nieruchomości, prowadzonej zgodnie z wnioskiem wierzycieli. Tytuł egzekucyjny nie został jednak zwrócony pozwanemu Bankowi, Bank wnosił o kontynuowanie egzekucji (pismem z dnia 15 lutego 2005 r.), a następnie - zgodnie z sugestią komornika - złożył wniosek o przekazanie postępowania egzekucyjnego według miejsca zamieszkania innego dłużnika - K. H. Komornik przy Sądzie Rejonowym uznał się niewłaściwym do dalszego prowadzenia egzekucji i przekazał wniosek egzekucyjny wierzyciela wraz z tytułem wykonawczym (w części dotyczącej egzekucji z nieruchomości położonej w W.) według właściwości komornika

działającego przy Sądzie Rejonowym w S. Natomiast odnośnie do dłużniczek (powódek w obecnej sprawie) nie została podjęta żadna decyzja co do dalszych losów postępowania. Komornik przy Sądzie Rejonowym w S. postanowieniem z dnia 29 listopada 2006 r. zawiesił postępowanie egzekucyjne wobec niewskazania przez wierzyciela aktualnego adresu K. H. (trzeciego współnika spółki cywilnej). Ostatecznie postanowieniem z dnia 14 grudnia 2007 r. komornik zwrócił wierzycielowi tytuł wykonawczy i – wobec niewykonania wezwania o podanie adresu K. H. - doszło do umorzenia postępowania egzekucyjnego z mocy prawa w stosunku do tego dłużnika, przy braku podjęcia decyzji wobec dłużniczek (powódek). W dniu 9 lutego 2009 r. pozwany Bank ponownie złożył wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego nr 01/02.

W ocenie Sądu Okręgowego, ustalenia faktyczne nie potwierdzają stanowiska powódek, że roszczenie Banku objęte b.t.e. (w sprawie Km .../09) uległo przedawnieniu. Przeciwko powódkom toczy się postępowanie egzekucyjne, które nie doprowadziło do pełnego zaspokojenia roszczeń Banku objętego b.t.e. nr 01/02 z dnia 15 stycznia 2002 r. Jednakże po wydaniu postanowienia o zakończeniu egzekucji dalsze postępowanie egzekucyjne prowadzone było de facto jedynie przeciwko K. H., a zakończyło się wydaniem postanowienia o umorzeniu egzekucji, ale jedynie wobec tylko tego dłużnika. Organ egzekucyjny nie podejmował żadnych czynności i decyzji w zakresie wniosku o dalsze prowadzenie egzekucji przeciwko powódkom. Zaistniały też okoliczności do umorzenia egzekucji z mocy prawa w stosunku do tych dłużniczek. Świadczy o tym zwrócenie Bankowi tytułu egzekucyjnego w dniu 14 grudnia 2007 r. Stąd kolejny wniosek egzekucyjny z dnia 9 lutego 2009 r. został złożony przed upływem 3-letniego terminu przedawnienia roszczenia Banku (art. 118 k.c.). Oznacza to bezzasadność powództwa powódek na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Apelacja powódek spowodowała zamianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że Sąd Apelacyjny pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy, wystawiony przeciwko powódkom. Sąd ten uznał, że roszczenie o zwrot kredytu, objęte tym tytułem, uległo przedawnieniu.

Kładąc akcent na niezbędną aktywność wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym, Sąd Apelacyjny stwierdził, że postanowienie komornika z dnia 20 stycznia 2005 r. o zakończeniu postępowania egzekucyjnego nie było kwestionowane przez pozwaną Bank. Postanowienie to nie zostało uchylone, toteż zasadne jest twierdzenie skarżących, że nadal ono obowiązuje i oznacza zakończenie w dacie jego wydania postępowania egzekucyjnego, zainicjowanego wnioskiem Banku z dnia 29 lipca 2002 r. Pisma z dnia 10 lutego 2005 r. i z dnia 23 marca 2005 r. stanowią już nowy wniosek o podjęcie czynności egzekucyjnych wobec powódek. Nie dokonując zwrotu tytułu wykonawczego, przy akceptacji działania ze strony wierzyciela, komornik podjął na nowo postępowanie egzekucyjne i choć uchybił przepisom postępowania, to jednak skutecznie przekazał prowadzenie sprawy innemu komornikowi.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w związku ze zwróceniem tytułu wykonawczego Bankowi postanowieniem z dnia 14 grudnia 2007 r. od tej daty należało liczyć roczny termin przewidziany w art. 823 k.p.c. W tym czasie pozwaną Bank (wierzyciel) nie podjął żadnej czynności w celu dalszego prowadzenia egzekucji wobec powódek, mając pełną swobodę w tym zakresie. Bank nie wnosił także o wydanie kolejnych tytułów (art. 793 k.p.c.). Przekazanie między komornikami tytułu wykonawczego wraz z aktami komorniczymi, na podstawie którego wszczęto egzekucję, stanowiło uwzględnienie stanowiska wierzyciela, zawartego w piśmie z dnia 10 lutego 2005 r. i we wniosku z dnia 25 marca 2005 r.

Bezczynność wierzyciela przez okres ponad roku prowadziła do przedawnienia roszczenia o zwrot kredytu. Bez tytułu wykonawczego komornik nie może prowadzić egzekucji, jego zwrot tożsamy jest z jej zakończeniem (art. 816 k.c.). Data doręczenia Bankowi postanowienia z dnia 14 grudnia 2007 r. (tj. w dniu 27 grudnia 2014 r.) wraz z tytułem wykonawczym stanowi cezurę, po której brak aktywności Banku przesądza o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z mocy prawa, a to z kolei powoduje uchylenie dotychczasowych czynności egzekucyjnych. Bank dopiero w dniu 9 lutego 2009 r. dokonał czynności warunkującej dalsze prowadzenie egzekucji w oparciu o ten sam tytuł. Oznacza to możliwość określenia konsekwencji beczynności wierzyciela przy zastosowaniu odpowiednio art. 182 § 2 k.p.c. W konsekwencji nowy wniosek o wszczęcie

egzekucji (z 2005 r.) nie wywierał już żadnych skutków prawnych, jakie ustawa wiąże ze złożeniem takiego wniosku. Dlatego umorzenie egzekucji sądowej ex lege (na podstawie art. 823 k.p.c.) prowadziło do tego, że nie doszło do przerwania przedawnienia roszczenia Banku objętego tytułem wykonawczym, a organ egzekucyjny nie musiał wydać postanowienia o umorzeniu postępowania, skoro następuje ono ex lege.

W skardze kasacyjnej pozwanego Banku podnoszono zarzuty naruszenia art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., art. 823 k.p.c. i art. 124 § 2 w zw. z art. 118 k.c. Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. oddalenie apelacji powódek, ewentualnie - o uchylenie w całości tego wyroku i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wskazał, co następuje:

1. W rozpoznawanej sprawie pojawiło się zagadnienie, czy roszczenie Banku o zwrot kredytu uległo przedawnieniu w czasie, w którym Bank złożył ponownie wnioski o wszczęcie egzekucji przeciwko powódkom (tj. do dnia 9 lutego 2009 r.) na podstawie tego samego tytułu wykonawczego (nr 01/02), inicjującego postępowanie przeciwko dłużnikom w 2002 r. Sądy meriti trafnie przyjęły, że chodzi tu o trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c. W związku z posłużeniem się przez Bank b.t.e., zaopatrywanym w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 25 stycznia 2002 r., do roszczenia kredytowego Banku nie miał zastosowania termin przedawnienia określony w art. 125 § 1 k.c. Wszczęta w 2002 r. egzekucja sądowa przeciwko powódkom nie doprowadziła do zaspokojenia należności kredytowej pozwanego Banku, toteż Bank ten mógł posłużyć się uzyskanym już wcześniej tytułem wykonawczym i ponownie doprowadzić do wszczęcia egzekucji. Strony różnią się co do oceny tego, czy w okresie do dnia złożenia nowego wniosku o wszczęcie egzekucji, tj. do dnia 9 lutego 2009 r. nastąpiło przedawnienie roszczenia Banku objętego tytułem wykonawczym nr 01/02. Po zakończeniu postępowania egzekucyjnego przerwane wnioskiem egzekucyjnym przedawnienie biegnie od nowa i może być ponownie przerwane w wyniku złożenia kolejnego wniosku o wszczęcie egzekucji (art. 124 § 2 k.c.).

2. Dla rozstrzygnięcia wspomnianej kwestii podstawowe znaczenie mają ustalenia faktyczne dokonane przez Sądy meriti, którymi Sąd Najwyższy jest związany w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.). Rzecz jednak w tym, że oba Sądy - wskazując na przebieg postępowania egzekucyjnego - przypisują odmienne skutki prawne niektórym zdarzeniom, które nastąpiły w okresie po dniu wydania postanowienia z dnia 25 stycznia 2005 r. do czasu złożenia przez Bank nowego wniosku o wszczęcie egzekucji przeciwko powódkom (tj. do dnia 9 lutego 2009 r.). Wypadnie podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym zakończenie egzekucji przeciwko powódkom, zainicjowanej wnioskiem z dnia 29 lipca 2002 r., należało łączyć z wydaniem postanowienia z dnia 14 grudnia 2007 r. i zwrotem tytułu wykonawczego wierzycielowi (Bankowi) w dniu 27 grudnia 2007 r. Po wydaniu postanowienia z dnia 20 stycznia 2005 r. doszło bowiem do istotnych zdarzeń, poprzedzających zwrot tytułu, które mogą świadczyć o kontynuowaniu egzekucji wobec powódek (dłużniczek), wszczętej na podstawie wniosku z dnia 29 lipca 2002 r. Chodzi tu o fakt niezwrócenia wierzycielowi tytułu wykonawczego mimo wydania postanowienia o zakończeniu egzekucji, Bank wnosił o „kontynuowanie egzekucji” ze wskazywanych elementów majątkowych dłużniczek (w dniu 15 lutego 2005 r.), złożył też wniosek o przekazanie prowadzenia postępowania egzekucyjnego (wobec dłużnika K. H.) innemu komornikowi (według miejsca zamieszkania tego dłużnika, objętego tym samym tytułem wykonawczym). Ponadto doszło do zawieszenia, a następnie - umorzenia postępowania egzekucyjnego przeciwko temu dłużnikowi (ale nie dłużniczkom). Sąd Okręgowy ustalił też, że „przez cały czas w ramach egzekucji sądowej dokonywane są potrącenia ze świadczeń emerytalnych A. H.” i „zajęte jest także wynagrodzenie (za pracę) M. H.” (s. 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

W tej sytuacji nasuwają się następujące wnioski.

Po pierwsze, nie można na pewno podzielić nazbyt formalistycznego stanowiska Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym brak zaskarżenia postanowienia z dnia 20 stycznia 2005 r. oznaczał definitywne zakończenie postępowania egzekucyjnego, wywołanego wniesieniem wniosku egzekucyjnego z dnia 29 lipca 2002 r., a kolejne pisma Banku (z dnia 10 lutego i 23 marca 2005 r.) należało interpretować już jako „nowy wniosek” o podjęcie czynności egzekucyjnych

wobec dłużników Banku. Doszło przecież - jak wskazano - do podejmowania dalszych czynności egzekucyjnych (m.in. formalnego zawieszenia postępowania, a następnie jego umorzenia wobec P. H.).

Po drugie, nie było w ogóle podstaw do zastosowania art. 823 k.p.c. i to ze skutkiem przyjętym w zaskarżonym wyroku. W przepisie tym przewidziano umorzenie postępowania egzekucyjnego *ex lege*, jeżeli wierzyciel w ciągu roku nie dokonał czynności niezbędnej do dalszego prowadzenia postępowania (tzw. bierność egzekucyjna wierzyciela). Skoro zgodnie z przedstawionymi wcześniej ustaleniami faktycznymi przyjęto, że zakończenie egzekucji sądowej wobec dłużniczek (powódek), wszczętej na podstawie wniosku z dnia 29 lipca 2002 r., nastąpiło dopiero po wydaniu postanowienia o zwrocie tytułu wykonawczego wierzycielowi i doręczeniu mu tego postanowienia (14 grudnia i 27 grudnia 2007 r.), a nie - jak założył Sąd Apelacyjny - w dniu 25 stycznia 2005 r., to z zachowaniem się wierzyciela po grudniu 2007 r. nie można łączyć skutków prawnych przewidzianych w art. 823 k.p.c. Innymi słowy, w stanie faktycznym sprawy nie można przyjmować, że doszło do umorzenia egzekucji z mocy prawa, skoro Bank w ciągu roku od dnia 14 grudnia 2007 r. „nie podjął żadnej czynności mającej na celu dalsze prowadzenie egzekucji”. Przepis art. 823 k.p.c. ma zastosowanie wówczas, gdy toczy się jeszcze postępowanie egzekucyjne i powstaje w toku tego postępowania stan bezczynności wierzyciela, wskazany w tym przepisie (*verba legis*: „do dalszego prowadzenia postępowania”). Czym innym jest już kwestia aktywności wierzyciela po zakończeniu (także nieskutecznym) postępowania egzekucyjnego.

Z przedstawionych względów należy podzielić stanowisko skarżącego Banku, że doszło do naruszenia przede wszystkim art. 823 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie w danej sprawie. Przy przyjętym stanowisku merytorycznym Sąd Apelacyjny nie musiał wypowiadać się co do zastosowania art. 124 § 2 k.c., natomiast Sąd ten nie kwestionował trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia Banku (art. 118 k.c.). Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 124 § 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. „przez ich niezastosowanie” nie miał zatem decydującego znaczenia w postępowaniu kasacyjnym. Naruszenie art. 823 k.p.c. i przyjęcie przez Sąd Apelacyjny stanu przedawnienia roszczenia Banku, objętego

tytułem wykonawczym nr .../02, prowadziło w konsekwencji do naruszenia art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., skoro wspomniane przedawnienie jednak nie wystąpiło. W tej sytuacji Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).